

MARCIN DĄBROWSKI OFM

GRZEGORZ MOCZYGĘBA OFM (1888-1951)  
– DUSZPASTERZ I PUBLICYSTA FRANCISZKAŃSKI

GRZEGORZ MOCZYGĘBA OFM (1888-1951)  
– A FRANCISCAN PASTORAL MINISTER AND AUTHOR

**Abstract.** The Age of Enlightenment saw the emergence of written press that provided information as well as propagated certain opinions. Among others, also the Catholic Church, that means various organisations within it, used written word for evangelisation and pastoral work.

This article presents the life and literary work of Grzegorz Moczygęba, a Franciscan and an ardent minister to the Third Order of St. Francis. For seventeen years he was a member of the province of St. Hedwig, with its provincial house in Bresslau, but in 1923 he chose to move to the newly reborn 'reformed' province of the Immaculate Conception. He devoted his life to pastoral ministry to Franciscan tertiaries, a fact well reflected in his multiple publications. For several years he was also an editor of periodicals published by his province.

A brief characteristic of Grzegorz Moczygęba writings shows his good grounding in theology, culture and politics as well as his grasp of contemporary social changes. The variety of topics he covered in his writings made them useful not only for Franciscan tertiaries but also for all those, who had a deeper interest in the life of the Church and personal spiritual growth.

*Translated by Tomasz Mantyk*

**Key words:** Grzegorz Moczygęba; franciscanism; periodicals; tertiaries; pastoral work; Silesia.

Pierwsze gazety, pojawiające się u początku epoki nowożytnej, podawały fakty i informacje, nie posiadając ściśle określonego zakresu tematycznego. Zmiana nastąpiła w okresie oświecenia, kiedy to zaczęły ukazywać się czasopisma propagujące (lub zwalczające) określone idee. Do tej grupy należała też prasa katolicka, która miała być odpowiedzią na ówczesne prądy sprzeczne z nauką

---

Mgr lic. Marcin DĄBROWSKI OFM – doktorant na Wydziale Teologii KUL; adres do korespondencji – e-mail: [br.solan@wp.pl](mailto:br.solan@wp.pl)

Kościół. Widoczny w Europie rozwój techniki, a więc i maszyn drukarskich, mający miejsce w XIX w., pozytywnie wpłynął na dalszy wzrost liczby tytułów prasowych. Nie inaczej było na Śląsku, gdzie w pierwszej połowie dziewiętnastego stulecia było wydawanych 150 różnych czasopism, a na samym Górnym Śląsku istniało 13 drukarni<sup>1</sup>.

Czasopisma i drukarnie posiadali także Bracia Mniejsi, chociaż nigdy apostołstwo słowem pisany nie było dla nich priorytetem, ale jednym ze sposobów dotarcia do osób, nad którymi sprawowali opiekę duszpasterską. Miejscami szczególnie zasłużonymi, jeżeli chodzi o wydawnictwa franciszkańskie na Śląsku są, z całą pewnością, Góra św. Anny, Wrocław i Katowice. W tamtejszych klasztorach były wydawane, a z czasem także drukowane, modlitewniki, broszury, plakaty, obrazki, a przede wszystkim regularnie ukazujące się czasopisma. Pisali w nich głównie sami franciszkanie, aczkolwiek wśród autorów pojawiają się także księża diecezjalni i osoby świeckie. Do niezwykle płodnych publicystów franciszkańskich należy zaliczyć o. Grzegorza Moczygębę, redaktora czasopism i duszpasterza tercjarzy, który przez kilkanaście lat opublikował wiele tekstów, będących pomocą w prowadzonym przez niego duszpasterstwie. W niniejszym artykule przedstawiono sylwetkę i działalność pisarską o. Grzegorza Moczygęby, a także podano charakterystykę wybranych jego tekstów.

## 1. ŻYCIORYS

Paweł Moczygęba<sup>2</sup> urodził się 2 XII 1888 roku w miejscowości Bogacica, położonej około 8 kilometrów na zachód od Kluczborka, z rodziców Jana i Marii z domu Skaletz. Do gimnazjum uczęszczał w Kluczborku, a zaraz po jego ukończeniu poprosił o przyjęcie do Zakonu Braci Mniejszych. O jego pragnieniu zostania zakonnikiem i kapłanem świadczy opinia napisana o nim przez jego proboszcza i katechetę. Zawarty jest w niej krótki opis cech charakteru i postawy młodego kandydata widziany oczami jego duszpasterza:

---

<sup>1</sup> A. KIELBASA, *Początki prasy katolickiej na Śląsku*, w: *Kościół w Polsce. Dzieje i kultura*, t. 3, red. J. Walkusz, Lublin 2004, s. 22-25.

<sup>2</sup> Archiwum Prowincjalne Prowincji Wniebowzięcia NMP Zakonu Braci Mniejszych w Polsce [dalej: APPW], o. Grzegorz Paweł Moczygęba,teczka personalna, sygn. 39-B-1/22; E. BIESOK, *W służbie Trzeciemu Zakonowi*, prowincja.panewniki.pl/w-sluzbie-trzeciemu-zakonowi,artykul,340,s,sub 2.html (dostęp: 26.02.2018); S.B. TOMCZAK, *Moczygęba Grzegorz Paweł*, w: *Słownik polskich pisarzy franciszkańskich*, red. H.E. Wyczawski, Warszawa 1981, s. 326-327; *M.M. Mocigemba, Moczygęba (Mocigęba, Mocygemba) Paweł Grzegorz*, w: *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 285-286.

Przeciw jego powołaniu nie mam żadnych zastrzeżeń. Paweł nosił się już od dawna z myślą wstąpienia do stanu duchownego. Za tym przemawia pobożny jego zmysł i życie zupełnie czystych obyczajów. Do powołania zaś zakonnego wskazują u niego, tak mi się wydaje, wielka skromność, nie roszczenie sobie pretensji do niczego, zupełna niechęć do wszelkiego rodzaju zabaw, nawet dozwolonych, na które młodzi ludzie jego wieku tak chętnie uczęszczają, wyraźna skłonność do *sancta solitudo*, jak w ogóle wysoka powaga moralna jest głównym rysem jego istoty. [...] Oby Pan Bóg udzielił łaski swojej temu dobremu i grzecznemu młodzieńcowi, by stał się bardzo pożytecznym członkiem zakonu franciszkańskiego<sup>3</sup>.

Dnia 29 IV 1906 roku, liczący siedemnaście lat, Paweł wstąpił do ówczesnej kustodii św. Jadwigi Zakonu Braci Mniejszych i rozpoczął nowicjat w otworzonym niespełna miesiąc wcześniej nowicjacie w Nysie, otrzymując imię Grzegorz<sup>4</sup>. Po rocznym czasie przygotowania pod okiem magistra o. Engelberta Mierzowskiego złożył pierwszą profesję zakonną 30 IV 1907 roku<sup>5</sup>. Śluby uroczyste złożył dnia 1 V 1910 roku odbywając w trakcie formacji studia filozoficzno-teologiczne w zakonnym Seminarium Duchownym we Wrocławiu-Karłowicach, gdzie, po ich ukończeniu, przyjął święcenia kapłańskie z rąk kardynała Georga Koppa 21 VI 1913 roku. Od samego początku posługi duszpasterskiej poświęcał swoje siły pracując na rzecz Trzeciego Zakonu św. Franciszka. To będzie miało wyraz w jego publikacjach, gdyż zdecydowana większość z nich albo będzie dotyczyła tercjarstwa, albo będzie skierowana do tercjarzy. Po pracy we Wrocławiu został przeniesiony do Katowic-Panewnik, a następnie do klasztoru na Górze św. Anny.

Po decyzji Ligi Narodów o podziale Śląska z 20 X 1921 roku trzy klasztory prowincji św. Jadwigi znalazły się w granicach Polski<sup>6</sup>. Klasztory te jeszcze w tym samym roku zostały zorganizowane w Komisariat Zależny, a od 17 III 1923 roku weszły w skład odrodzonej reformackiej prowincji Niepokalanego Poczęcia NMP<sup>7</sup>, do której, od czerwca tego roku, swoją własną decyzją,

<sup>3</sup> Świadczenie z dnia 19 IV 1906 roku. Cyt. za: E. BIESOK, *W służbie*.

<sup>4</sup> Dekret, na mocy którego otwarto nowicjat w nyskim klasztorze, wydała Stolica Apostolska dnia 31 III 1906 roku. B.B. KUROWSKI, *Franciszkanie Prowincji św. Jadwigi na Śląsku (1887-1939)*, Wrocław 1997, s. 150.

<sup>5</sup> B.B. Kurowski podaje wszystkich magistrów do 1939 roku i dokładnie opisuje, jak wyglądało życie nowicjuszy, zarówno kleryków jak i braci zakonnych. Tamże, s. 149-165.

<sup>6</sup> Klasztory w Panewnikach, w Choczu i w Wieluniu. Niedługo potem, w 1922 roku, wybudowano nową placówkę w Rybniku. Tamże, s. 129-130.

<sup>7</sup> Prowincja Niepokalanego Poczęcia NMP w Wielkim Księstwie Poznańskim i Prusach Zachodnich, utworzona przez generała zakonu Wenantego Metildiego dekretem *In regimine universi Ordinis* z dnia 12 V 1855 roku, została skasowana 20 lat później. Kasaty nigdy nie uznały władze zakonne. W momencie odrodzenia prowincja liczyła 6 klasztorów: Panewniki, Rybnik, Chocz, Wieluń,

przynależał o. Grzegorz<sup>8</sup>. Liczne były jego obowiązki i prace, które zostały mu zlecone przez przełożonych nowej prowincji. Początkowo został lokalnym i prowincjalnym dyrektorem Trzeciego Zakonu, jednocześnie będąc wikarym domu w Panewnikach (1923-1926), następnie przełożonym w Wieluniu (1926-1929), gwardianem w Panewnikach (1929-1931), gwardianem w Miejskiej Górcie (1931-1932), prezesem, czyli przełożonym klasztoru w Rybniku (1932-1935) i znów gwardianem w Wieluniu (1935-1936). Był także wychowawcą braci niekapłanów, prokuratorem misji, a w latach 1933-1935 i 1938-1939 kierował Pobożnym Stowarzyszeniem ku czci św. Antoniego (Pia Unione Antoniana). W latach 1932-1935 pełnił funkcję definitora, czyli radnego prowincji. Coraz bardziej oddany sprawom tercjarskim, został w 1936 roku przeniesiony do klasztoru w Panewnikach, aby bardziej poświęcić się Trzeciemu Zakonowi, do którego rozwoju mocno się przyczynił. Szukał nowych dróg i sposobów ewangelizacji, co przejawiało się, między innymi, w tym, że był propagatorem na całą Polskę „Młodzieży Franciszkańskiej” i „Rycerzy św. Franciszka”. Dla obu tych grup opracował statuty, a dla młodzieży także podstawy programowe, wydane w Panewnikach w 1938 roku pod tytułem: *Przewodnik Młodzieży Franciszkańskiej*.

Gorliwy duszpasterz tercjarzy miał także udział w początkach organizowania się Zgromadzenia Sióstr Opieki Społecznej św. Antoniego, potocznie nazywanych antoninkami. W czasie pobytu w Wieluniu sprowadził tam pierwsze cztery siostry i był opiekunem duchowym matki założycielki Innocenty Katarzyny Rządkiej<sup>9</sup>. Wypowiedź s. Janiny Wilczyńskiej ukazuje o. Moczygębę jako duchowego i fizycznego organizatora zgromadzenia, dzięki któremu siostry rozpoczęły pracę wśród ludzi, zwłaszcza chorych<sup>10</sup>. On też kierował i umacniał zgromadzenie aż do wybuchu wojny, którą – według relacji antoninek – siostry

---

Osieczna, Miejska Górka, z czego 4 pierwsze tworzyły wcześniej komisariat zależny św. Jadwigi. A.J. SZTEINKE, *Reformackie korzenie Prowincji Wniebowzięcia NMP Zakonu Braci Mniejszych w Polsce*, „Szkola Seraficka. Seria nowa” 1(2008) [red. A. Barciak, W.J. Szytk, Katowice-Panewniki] 2008, s. 15-17; S.B. TOMCZAK, *Zarys dziejów Prowincji Wniebowzięcia NMP Zakonu Braci Mniejszych w Polsce (1923-1991)*, w: tamże, s. 80.

<sup>8</sup> Zgodnie z dekretem generała zakonu Bernardyna Klumpera każdy zakonnik mógł dobrowolnie opowiedzieć się za którąś z prowincji. B.B. KUROWSKI, *Franciszkanie*, s. 134.

<sup>9</sup> Katarzyna Rządka urodziła się w 1894 roku w Mirkowie. Do Zgromadzenia Sióstr Serafitek wstąpiła w 1913 roku otrzymując imię Innocenta. Radząc się prymasa Augusta Hlonda, w 1933 roku opuściła Serafiki i założyła nowe zgromadzenie. Początkowo pracowała w Poznaniu, lecz ze względu na trudności opuściła to miasto i jesienią 1935 roku, razem z trzema siostrami, przybyła do Wielunia. B. ŁOZIŃSKI, *Leksykon zakonów w Polsce*, Warszawa 1998, s. 139.

<sup>10</sup> APPW, o. Grzegorz, sygn. 39-B-1/22.

przetrwały dzięki temu, że o. Grzegorz postarał się o zatrudnienie ich u pewnej bogatej Niemki. Dzięki takiej pomocy antoninki uniknęły wywózki w głąb Rzeszy.

Trudne czasy okupacji spędził o. Grzegorz w panewnickim klasztorze, rozciągając opiekę nad rodziną tercjarską. Jeszcze przed zakończeniem działań wojennych, został wysłany do pomocy do swojej macierzystej prowincji św. Jadwigi i w kwietniu 1945 roku polecono mu udać się do Borek Wielkich, gdzie duszpasterzował w okolicznych parafiach oraz pełnił posługę ojca duchownego i spowiednika nowicjuszków<sup>11</sup>.

Ze względu na pogarszający się stan zdrowia o. Grzegorz został przewieziony do szpitala w Trzebnicy, gdzie zmarł 17 I 1951 roku. Pochowano go na cmentarzu klasztornym we Wrocławiu-Karłowicach.

## 2. PISMA

Opisując działalność pisarską Grzegorza Moczygęby trzeba zaznaczyć, że nie tylko pisał i publikował, ale jako redaktor czasopism był także odpowiedzialny za teksty innych publicystów, najczęściej swoich współbraci zakonnych. Według informacji zawartych w stopce redakcyjnej „Głosu św. Franciszka”, miesięcznika dla tercjarzy franciszkańskich, wydawanego w prowincji św. Jadwigi, był redaktorem tego pisma od grudniowego zeszytu, wydanego w 1924 roku<sup>12</sup>. W kwietniu 1926 roku na Śląsku polskim „Głos” zmienił swoją nazwę na „Szkola Seraficka”<sup>13</sup>, a o. Grzegorz kontynuował funkcję redaktora, aż do października 1929 roku, kiedy to zastąpił go Władysław Gawlik. Na to stanowisko powrócił o. Moczygęba na początku 1931 roku i pełnił je przez okres trzech lat. W roku 1934 ukazał się pierwszy numer ilustrowanego „Kalendarza Franciszkańskiego”, w którym na ponad 120 stronach znalazły się liczne artykuły, opowiadania, informacje o odpustach franciszkańskich, poezje, ogłoszenia, a nawet żarty i anegdoty. Jego

<sup>11</sup> Nowicjat z Nysy do Borek Wielkich został przeniesiony w 1919 roku. B.B. KUROWSKI, *Franciszkanie*, s. 150.

<sup>12</sup> W prowincji św. Jadwigi „Głos św. Franciszka” [dalej: GF] ukazywał się w latach 1908-1938. B.B. KUROWSKI, *Franciszkanie*, ss. 300-301.

<sup>13</sup> Tak o przyczynach zmiany nazwy wyraził się ówczesny prowincjał Kolumban Sobota: „Otrzymał «Głos» nową sukienkę i nową nazwę. Spowodowani byliśmy do tej zmiany nie z wewnętrznych, ale ze zewnętrznych przyczyn. [...] To oboje zaś spowodowane zostało przez zmianę drukarni. Wiecie, iż przez kilka lat «Głos» drukowano za granicą. Granica zaś jest zawsze dotkliwą przeszkodą. Z tego też powodu były ciągle opóźnienia w dostawaniu «Głosu» – dlatego też te stosunkowo wygórowane ceny za abonament. Aby wreszcie tym niedomaganiom kres położyć, zdecydowaliśmy się na zmianę drukarni. Skutkiem tego musiała nastąpić i zmiana tytułu i zmiana wyglądu”. K. SOBOTA, *Na drogę*, „Szkola Seraficka” [dalej: SS] 19(1926), z. 4, s. 3.

inicjatorem i redaktorem przez cały czas wydawania (do 1939 roku) był o. Grzegorz, i to było przyczyną, że redakcję „Szkoly Serafickiej” powierzono jego zakonnemu współbratu Bernardynowi Grzyście<sup>14</sup>.

Trzeba mieć na uwadze to, że nie sposób zebrać wszystkich pism autorstwa Grzegorza Moczygęby, a to dlatego, iż zdecydowana większość z nich, opublikowanych w „Szkole Serafickiej” oraz w „Kalendarzu Franciszkańskim”, jest niepodpisana. Argumentem przemawiającym za tym, że o. Grzegorz napisał o wiele więcej tekstów niż można stwierdzić na podstawie widniejącego pod nimi podpisu jest fakt, że większość artykułów w „Głosie św. Franciszka”, którego kontynuacją jest „Szkoła Seraficka”, było autorstwa głównych redaktorów<sup>15</sup>. Wnikliwa analiza tekstu, używanych zwrotów, sposobu formułowania i wyrażania myśli z pewnością mogłaby powiedzieć, które jeszcze teksty wyszły spod pióra franciszkańskiego publicysty, a to na pewno ubogaciłoby jego spuściznę. W niniejszym artykule przedstawiono i scharakteryzowano wybrane teksty, co do których nie ma wątpliwości, że ich autorem jest Grzegorz Moczygęba.

Pierwszym artykułem, a w zasadzie cyklem artykułów, na które warto zwrócić szczególną uwagę, jest *Wykład reguły tercjarzkiej* szczegółowo opisujący wydaną przez Leona XIII nową wersję reguły dla III Zakonu franciszkańskiego<sup>16</sup>. Niestety nie zostało zrealizowane założenie autora publikowania raz w miesiącu kolejnej części komentarza, tak jak nie zostały wyłożone wszystkie 24 paragrafy reguły, a zaledwie 3 pierwsze. Pierwszy z dwunastu tekstów ukazał się w styczniowym zeszycie „Głosu św. Franciszka” z 1926 roku. Autor uzasadnia w nim potrzebę omówienia i wyjaśnienia zasad życia franciszkanów świeckich, tłumacząc, że ich mała gorliwość jest wynikiem nieznamomości obowiązujących przepisów:

Jeżeli dziś mamy wielu tercjarzy, w których nie masz nic tercjarzkiego prócz habitu i paska, jeżeli tercjarstwo dziś jeszcze wielu liczy przeciwników i niechętnych, to nie reguła tercjarzka temu winna lecz większą częścią ci, co jej nie znają zgoła lub nie gruntownie,

<sup>14</sup> „W ostatnim numerze zeszłego rocznika «Szkoly Serafickiej» pożegnał się z Wami długoletni Redaktor «Szkoly Serafickiej» a dawniej «Głosu św. Franciszka». Nie dlatego jednak, że Jego pióro już zużyte i zardzewiałe, ale dlatego, że wyższa siła powierzyła mu nową redakcję, może odpowiedzialniejszą i trudniejszą”. B. GRZYŚKA, *Do czytelników*, SS 9(1934), z. 1, s. 2.

<sup>15</sup> B.B. KUROWSKI, *Franciszkanie*, s. 303. Warto zwrócić uwagę na to, że w ostatnim artykule znajdującym się w październikowym zeszycie SS z 1931 roku, zatytułowanym „*Proszę o głos!*”, Grzegorz Moczygęba pisze: „Pozwólcie, mi, kochani Czytelnicy, abym po ukończeniu tylu poważnych artykułów do Was odezwał się po przyjacielsku”. Ostatni podpisany tekst o. Grzegorza znajduje się w zeszycie 8 SS z 1928 roku, co jasno pokazuje, że cały czas pisze nie umieszczając swojego imienia pod tekstem.

<sup>16</sup> Nowa reguła dla Trzeciego Zakonu św. Franciszka została promulgowana Konstytucją Apostolską *Misericors Dei Filius* z 30 V 1888 roku.

choćby znać ją mieli. Za mało mówi się o regule tercjarzkiej do tercjarzy – mniej jeszcze do tych, co by nimi być mogli, a może lepszymi by się stali tercjarzami niż ten i ów, co nim już jest. Bądź co bądź objaśnienia reguły potrzeba<sup>17</sup>.

Wstępny artykuł cyklu mówi nie tylko o potrzebie lepszego poznania reguły, ale także o tym, jak ważny jest Trzeci Zakon, czym jest on dla autora i czym może być dla każdego z członków do niego należących. Gdy dobrze pozna się pracę i zaangażowanie franciszkańskiego duszpasterza na rzecz tercjarstwa, wręcz umiłowanie tej formy dążenia do doskonałości i apostołstwa, zauważalne także w wielu innych publikacjach, nie będzie dziwić porównanie Trzeciego Zakonu do nieba i do rajskiego Edenu. Podanych sześć porównań, mówiących o tym, że być tercjarzem, to jak przebywać w raju, ma przekonać czytelnika, że „Trzeci Zakon to rzeczywisty raj”. Po stosunkowo mocnym i jasnym uzasadnieniu dlaczego trzeba i warto mówić o regule, przechodzi autor do komentowania jej tekstu. Choć nie jest to komentarz ani teologiczny, ani ściśle prawniczy, ale zdecydowanie praktyczny, to można w nim dostrzec częste powoływanie się na cytaty z Pisma Świętego, zarówno Starego, jak i Nowego Testamentu, wypowiedzi papieży dotyczących tercjarstwa, a także nawiązywanie do pism niektórych kongregacji rzymskich. Nie zabrakło też odwołania się do Ojców Kościoła, takich jak Cyprian i Augustyn oraz do dwutomowego podręcznika o odpustach jezuita Franza Beringera (*Die Ablässe. Ihr Wesen und Gebrauch*). Autor *Wykładu* dobrze rozumie istotę i posłannictwo tercjarzy franciszkańskich i ich powołanie, które jest ściśle związane z misją całego Kościoła. Próbuje też dać do zrozumienia, że być członkiem Trzeciego Zakonu to nie tylko dbać o własne uświęcenie i osobiste dążenie do doskonałości, ale także „spełniać [...] ważne cele na usługach Kościoła”.

Zakorzenie tercjarstwa oraz wiary w Kościele katolickim to motyw, który często pojawia się w *Wykładzie*. Łatwo można zauważyć, że ignacjańska reguła *sentire cum Ecclesia* jest w wielu miejscach motywem przewodnim prowadzenia i rozwijania myśli. W ósmej części *Wykładu* padają słowa, które dobitnie to potwierdzają:

Tercjarz musi [...] odczuwać z Kościołem wszelką Jego boleść, z Nim się cieszyć, czuć krzywdę Jemu wyrządzoną i wyrobić w sobie pojęcie o Jego Boskiej misji, jego zadaniach, polu pracy, powodzeniu i klęskach. A im większe się piętrzą i rzucają nań fale, im więcej srożą się i odgrażają jego wrogowie, tem bardziej Tercjarz Kościół swój kochać i swe Mu przywiązanie okazywać powinien<sup>18</sup>.

<sup>17</sup> GF 19 (1926), z. 1, s. 26.

<sup>18</sup> SS 20 (1927), z. 1, s. 13.

Aby przestrzec przed zagrożeniami, mogącymi wiarę katolicką osłabić lub zniekształcić, komentując słowa pierwszego paragrafu tercjarzkiej reguły mówiące, że nie wolno nikogo przyjąć do zakonu, jeżeli nie jest wypróbowany w wierze katolickiej<sup>19</sup>, podaje o. Grzegorz encyklopedyczny wykaz kilku sekt z ich krótkim opisem. Niebezpieczne dla zdrowej, katolickiej wiary jest nauczanie anabaptystów, adwentystów<sup>20</sup>, Badaczy Pisma Świętego, metodystów, imkistów<sup>21</sup>, hodurowców, mariawitów i tak zwanych rzekaczek, które autor oskarża o autosugestię i autohipnozę. Do tych sekt dodaje także wróżbiarstwo, spirytyzm, hipnotyzm i karciarstwo. W mocnych słowach autor krótko charakteryzuje każdą z sekt, najostrzejsze słowa kierując w stronę mariawitów, mówiąc, że to „wstyd i hańba dla Polski [...] sekta najordynarniejsza i nad wszelki wyraz głupia”. Znamienne jest to, że publicysta nie tylko chce wyjaśnić kogo nie przyjmować w szeregi Trzeciego Zakonu, gdyż z pewnością można stwierdzić, że członkowie wymienionych wspólnot nie ubiegali się o przyjęcie do katolickiego stowarzyszenia. Tekst reguły został zręcznie wykorzystany i stał się podstawą do tego, aby przestrzec tercjarzy przed zagrożeniem, jakim są sekty i inne praktyki nie licujące z duchem i nauką Kościoła katolickiego.

Cykl czterech artykułów, których tytuł *Na Alwernię* nawiązuje do upodobnienia się św. Franciszka z Asyżu do Chrystusa ukrzyżowanego, poświęcony został doskonałości chrześcijańskiej. Pierwszy z nich ukazał się w styczniowym numerze „Głosu św. Franciszka” z 1926 roku. Grzegorz Moczygęba swoje rozważania oparł na zdaniu św. Tomasza z Akwinu: „Zakon jest stanem, w którym się dąży do doskonałości”<sup>22</sup>, które pochodzi z jego dzieła *De perfectione spiritualis vitae*. Poprzez liczne odniesienia do Pisma Świętego oraz odwołania się do słów i przykładów wielu świętych autor wyjaśnia tercjarzom, że dążyć do doskonałości, to obowiązek osobisty, w którym nikt nie może zastąpić, obowiązek, w którym nikt nie może przeszkodzić, a także, że do doskonałości się dąży a nie ją posiada.

W zdobywaniu coraz wyższego stopnia doskonałości chrześcijańskiej człowiek ma pozostawioną wolność, do niczego nie jest zmuszony. Obowiązek, o którym mowa, wynika z nakazu sumienia i opiera się na wolnym wyborze, co autor daje wyraźnie do zrozumienia mówiąc, że doskonałość zależy „od woli naszej i miłości” oraz że „ze wszystkiego możemy korzystać albo na dobre albo

<sup>19</sup> *Ne quos cooptari liceat, nisi [...] sanctitate professionis catholicae probatos.*

<sup>20</sup> Adwentystów bardziej szczegółowo opisuje autor w artykule *Adwent adwentystów – a adwent nasz*, SS 19(1926), z. 12, s. 2-4.

<sup>21</sup> Young Men's Christian Association (Związek Chrześcijańskiej Młodzieży Męskiej).

<sup>22</sup> „[...] religionis status perfectionem non praesupponit, sed ad perfectionem inducit”.



na złe”. Okazuje się tu wielka roztropność duszpasterza tercjarzy franciszkańskich, który tymi słowami wydaje się łagodzić zbyt surowe podejście do używania przez nich rzeczy materialnych. Przekonuje on, że taka jest wola Stwórcy, aby wszystko, co przez Niego zostało stworzone, pomagało człowiekowi do doskonałości. Żadną przeszkodą, a jednocześnie największą pomocą w dążeniu do doskonałości są obowiązki wynikające ze stanu każdego człowieka. One, spełniane „z miłości do Boga i z dobrą intencją”, są całą i prawdziwą doskonałością<sup>23</sup>.

Zarówno „Głos św. Franciszka”, jak i „Szkola Seraficka”, czasopisma, w których publikował swoje teksty o. Grzegorz, bardzo często zawierają treści hagiograficzne i żywoty świętych, głównie franciszkańskich. Nie są to historycznie opracowane życiorysy świadków wiary, chociaż zawierają wiele elementów i szczegółów ich dotyczących, które rzeczywiście miały miejsce w historii. Prezentowane krótkie opisy i charakterystyka świętych i świętobliwych osób (nie wszystkie były oficjalnie wyniesione na ołtarze) nie stronią od legend, ludowych tradycji i zawierają wiele nadzwyczajnych wydarzeń, które rzekomo miały mieć miejsce. Czasopisma, skierowane do tercjarzy, nie miały na celu publikowania tekstów naukowych, a przytaczane w nich często wątpliwe wydarzenia z życia świętych miały swój konkretny cel. W dziele, zatytułowanym *Niebo serafickie*, życiorys świętego nie tyle miał wartość poznawczą, co był przykładem i wstępem do konferencji ascetycznej, czyli *nauki*.

Grzegorz Moczygęba opublikował 16 konferencji<sup>24</sup>, czerpiąc przykład z życiorysów świętych, z czego jedna, dotycząca pogardy dla ziemskich zaszczytów, była skierowana do młodzieży. Zakres poruszanych w *naukach* tematów jest bardzo szeroki. Jedne z nich bardziej są skierowane na sprawy wewnętrznego przeżywania wiary i dotyczą, na przykład: modlitwy, dziękczynienia po Komunii świętej, wzbudzania dobrych intencji, inne natomiast nastawione są na codzienną praktykę życia, jak nauka odnosząca się do zdobywania dobrej wiedzy, czy też o relacji do dóbr doczesnych.

Spośród wszystkich, na szczególną uwagę zasługuje konferencja o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny, poprzedzona krótką charakterystyką czcigodnego Jana Dunsza Szkota<sup>25</sup>. Temat ten musiał być bliski o. Grzegorzowi, który należał do zakonu, w którym Maryja Niepokalana zawsze odbierała

<sup>23</sup> GF 19 (1926), z. 3, s. 76-77; SS 9 (1934), z. 6, s. 18.

<sup>24</sup> Liczba konferencji, co do których nie ma wątpliwości, że są autorstwa o. Grzegorza. Pod wieloma *naukami* nie widnieje żaden podpis.

<sup>25</sup> SS 20(1927), z. 12, s. 354-358. Jana Dunsza Szkota beatyfikował Jan Paweł II dnia 20 III 1993 roku.

szczególną cześć oraz był członkiem prowincji pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny<sup>26</sup>. Z konferencji, napisanych przez niego, wyróżnia się ona tym, że nie tylko jest ascetyczną zachętą i zwróceniem uwagi na wewnętrzne lub zewnętrzne przeżywanie wiary, ale jest raczej teologiczną mową na temat ogłoszonej w 1854 roku katolickiej prawdy. Autor cytuje ogłaszającą dogmat bullę *Ineffabilis Deus*, odwołuje się do fragmentów Pisma Świętego, nawiązuje do świętych i doktorów Kościoła, a poza dwoma zdaniem zachęty do czci Maryi, znajdującymi się w tekście, tylko ostatni, skromny akapit mówi o pożytku i owocach nabożeństwa do Niepokalanej Dziewicy.

Jako duszpasterz Trzeciego Zakonu św. Franciszka, a jednocześnie jego komisarz prowincjalny, wygłaszał Grzegorz Moczygęba referaty na zjazdach tercjarskich, także na szczeblu narodowym. Jego opublikowane prelekcje można znaleźć nie tylko w „Szkole Serafickiej”, ale także w „Wiadomościach Tercjarskich”, czasopiśmie wydawanym od maja 1927 roku przez Radę Główną Trzeciego Zakonu św. Franciszka w Polsce<sup>27</sup>. W związku z wydaniem przez Episkopat Polski *Instrukcji* oraz *Statutu Stowarzyszenia Akcji Katolickiej*<sup>28</sup>, wygłosił o. Grzegorz, dnia 15 VI 1934 roku w Krakowie, obszerny referat traktujący o wzajemnej relacji pomiędzy Akcją Katolicką i Trzecim Zakonem. Tekst referatu, podzielony na trzy części, ukazał się w „Wiadomościach Tercjarskich” w maju i grudniu 1936 oraz w maju 1937 roku.

Godne uwagi są także dwie publikacje książkowe autorstwa o. Moczygęby, *Trzeci zakon franciszkański w świetle wydawnictw o nim traktujących. Spis recenzyjny*<sup>29</sup>, a przede wszystkim, wspomniany wcześniej *Przewodnik Młodzieży Franciszkańskiej*<sup>30</sup>, w którym autor zawarł historię stowarzyszenia i jego organizację, ułożył regulamin, ceremoniał w językach polskim i łacińskim, a także zamieścił błogosławieństwa i poświęcenia na różne okazje oraz pieśni. Warto zaznaczyć, że chociaż *Przewodnik* wydrukowany został w drukarni prowincjalnej, nie był przeznaczony „do użytku wewnętrznego”, lecz – na co wskazuje imprintatur władzy kościelnej – był skierowany do szerokiego grona odbiorców. Sam

---

<sup>26</sup> Zmiana nazwy prowincji nastąpiła na prośbę kapituły prowincjalnej, na co zgodził się generał zakonu Bonaventura Marrani. Od 14 X 1932 roku prowincja jest pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. *Historia naszej Prowincji Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny* w: „Kalendarz Franciszkański [dalej: KF] na rok jubileuszowy 1935”, Katowice 1934, s. 36.

<sup>27</sup> „Wiadomości Tercjarskie” były wydawane trzy razy w roku, w maju, w sierpniu i w grudniu.

<sup>28</sup> 5 XI 1934 roku.

<sup>29</sup> Wyd. OO. Franciszkanie, Panewniki 1934, s. 46.

<sup>30</sup> Wyd. OO. Franciszkanie, Panewniki 1938, s. 144.

autor we wstępie wspomina, że od ponad 20 lat marzył o założeniu Młodzieży Franciszkańskiej w Polsce.

Duszpasterzowi tercjarzy nie obce były także tematy społeczne i polityczne, w których widać bardzo trafne spojrzenie na świat i dokonujące się w nim przemiany. Ostro piętnuje komunizm, zachęca do udziału w wyborach, w czasie prześladowania Kościoła w Meksyku za Callesa pisze o męczeństwie kapłanów i oburza się zadając pytanie: *A świat nie protestuje?*<sup>31</sup>. Gdy widzi jakieś zagrożenie, przestrzega swoich czytelników. Czyni tak, na przykład, w artykule *Nieludzki handel*<sup>32</sup>, zwracając uwagę na porywanie kobiet udających się na służbę i ostrzega przed zbytnią naiwnością. Także nowa moda, której ulegają kobiety, nie uszła uwadze o. Grzegorza, dlatego stanowczo gani on zbyt kolorowe kapelusze i krótkie włosy<sup>33</sup>.

\*

Tematyka i treść publikacji o. Grzegorza Moczygęby, a także obowiązki, które zlecali mu przełożeni, jasno pokazują, że mocno związał on pisarstwo z duszpasterstwem. Słowo pisane nie było tylko przejawem jego prywatnych zainteresowań, lecz środkiem dotarcia do wielkiej rzeszy osób<sup>34</sup>. Poprzez swoje teksty, zwłaszcza cykle artykułów, formował i prowadził do świętości, zwłaszcza tercjarzy franciszkańskich. Posiadał dobrą znajomość Pisma Świętego, które często cytował w swoich artykułach, jednak nie interpretował go, ale raczej wybranymi fragmentami uzasadniał swoje racje. Ponadto znajomość teologii, patrystyki, dobra orientacja w dokumentach Stolicy Apostolskiej sprawiały, że jego teksty były mocno zakorzenione w myśli Kościoła. Brak monotonii w sposobie pisania, różnorodność podejmowanych tematów, zrozumienie potrzeb czytelników, uwzględnianie dokonujących się zmian społecznych i kulturowych w świecie, a także jasność wyrażania myśli mogą budzić uznanie dla franciszkańskiego publicysty. Jego działalność pisarska staje się przykładem na to, jak słowo pisane można z powodzeniem wykorzystać w pracy duszpasterskiej.

<sup>31</sup> Tytuł artykułu w SS 20(1927), z. 11, s. 322.

<sup>32</sup> GF 18 (1925), z. 3, s. 62-64.

<sup>33</sup> Artykuł pod tytułem: *O godność kobiecą*, GF 18(1925), z. 11, s. 287-288, z. 12, s. 317-319.

<sup>34</sup> Nakład SS rozprowadzanej głównie na Śląsku, Wielkopolsce i Pomorzu wynosił od 6 do 10 tys. egz., natomiast KF drukowane były w liczbie 80 tys. S.B. TOMCZAK, *Klasztor franciszkanów w Katowicach-Panewnikach jako siedziba kurii prowincjalnej odrodzonej prowincji zakonnej*, w: *Wkład kościołów i Zakonu Franciszkanów w kulturę Katowic*, red. A. Barciak, Katowice 2003, s. 355; TENŻE, *Zarys dziejów*, s. 95.

## BIBLIOGRAFIA

## ŹRÓDŁA

Archiwum Prowincjalne Prowincji Wniebowzięcia NMP Zakonu Braci Mniejszych w Polsce, o. Grzegorz Paweł Moczygęba,teczka personalna, sygn. 39-B-1/22.

## OPRACOWANIA

- BIESOK E., *W służbie Trzeciemu Zakonowi*, <http://prowincja.panewniki.pl/w-sluzbie-trzeciemu-zakonowi,artykul,340,s,sub2.html> (dostęp: 26.02.2018).
- GRZYŚKA B., *Do czytelników*, „Szkola Seraficka” 9(1934), z. 1, s. 2-4.
- Historia naszej Prowincji Wniebowzięcia Najświętszej Marji Panny*, w: „Kalendarz Franciszkański na rok jubileuszowy 1935”, Katowice 1934, s. 35-36.
- KIEŁBASA A., *Początki prasy katolickiej na Śląsku*, w: *Kościół w Polsce. Dzieje i kultura*, t. 3, red. J. Walkusz, Lublin 2004, s. 21-31.
- KUROWSKI B.B., *Franciszkanie Prowincji św. Jadwigi na Śląsku (1887-1939)*, Wrocław 1997.
- ŁOZIŃSKI B., *Leksykon zakonów w Polsce*, Warszawa 1998.
- Mocigemba M.M., Moczygęba (Mocigęba, Moczygemba) Paweł Grzegorz*, w: *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 285-286.
- MOCZYGĘBA G., „*Proszę o głos!*”, „Szkola Seraficka” 26(1931), z. 10, s. 318-320.
- MOCZYGĘBA G., *Wykład Reguły tercjarskiej*, „Głos św. Franciszka” 19(1926), z. 1, s. 25-27; „Szkola Seraficka” 20(1927), z. 1, s. 11-14.
- SOBOTA K., *Na drogę*, „Szkola Seraficka” 19(1926), z. 4, s. 3-4.
- SZTEINKE A.J., *Reformackie korzenie Prowincji Wniebowzięcia NMP Zakonu Braci Mniejszych w Polsce*, „Szkola Seraficka. Seria nowa” 1(2008) [red. A. Barciak, W.J. Sztyk, Katowice-Panewniki 2008], s. 9-52.
- TOMCZAK S.B., *Moczygęba Grzegorz Paweł*, w: *Słownik polskich pisarzy franciszkańskich*, red. H.E. Wyczawski, Warszawa 1981, s. 326-328.
- TOMCZAK S.B., *Zarys dziejów Prowincji Wniebowzięcia NMP Zakonu Braci Mniejszych w Polsce (1923-1991)*, „Szkola Seraficka. Seria nowa” 1(2008) [red. A. Barciak, W.J. Sztyk, Katowice-Panewniki 2008], s. 75-130.

GRZEGORZ MOCZYGĘBA OFM (1888-1951)  
– DUSZPASTERZ I PUBLICYSTA FRANCISZKAŃSKI

## Streszczenie

Kiedy w okresie oświecenia zaczęła pojawiać się prasa nie tylko podająca informacje, ale propagująca określone treści, również Kościół katolicki, a w nim liczne organizacje, wykorzystywały słowo pisane do ewangelizacji i duszpasterstwa.

Artykuł przedstawia sylwetkę i działalność pisarską Grzegorza Moczygęby, franciszkanina, gorliwego duszpasterza Trzeciego Zakonu św. Franciszka. Przez 17 lat był członkiem prowincji św. Jadwigi z główną siedzibą we Wrocławiu, a po odrodzeniu w 1923 roku reformackiej prowincji Niepokalanego Poczęcia NMP zdecydował się do niej przejść. Poświęcał się pracy duszpasterskiej przede

---

wszystkim na rzecz tercjarzy franciszkańskich, co miało wyraz także w jego licznych publikacjach. Przez kilka lat był także redaktorem czasopism wydawanych przez jego prowincję.

Krótką charakterystyką pism Grzegorza Moczygęby pokazuje jego dobrą znajomość teologii, kultury, polityki oraz orientację w dokonujących się przemianach społecznych. Różne tematy, które poruszał w swoich pismach sprawiały, że z jego publikacji korzystali nie tylko tercjarze franciszkańscy, ale także wiele innych osób bardziej zainteresowanych życiem Kościoła i własnym rozwojem duchowym.

**Słowa kluczowe:** Grzegorz Moczygęba; franciszkanizm; czasopisma, tercjarze; duszpasterstwo; Śląsk.